

Małgorzata Boba, Maria Michłowicz
Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie

Oczekiwania gimnazjalistów

Wstęp

Człowiek jest małym światem
Demokryt z Abwery

Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych na ekranach telewizorów pojawił się serial *Cudowne lata*. W jednym z odcinków nastoletni Kevin przeżywał rozterki, ponieważ na jego twarzy pojawił się pierwszy trądzikowy wykwit. Jego pojawienie się szczególnie intensywnie odczuł w trakcie lekcji geografii, podczas której nauczyciel wyjaśniał zasady erupcji wulkanu. Pokazywał film, mający na celu wizualizowanie zjawisk. Kevin odnalazł analogie między poszczególnymi scenami filmu a zmianami zachodzącymi w jego organizmie i widocznymi na jego twarzy. Spotęgowało to i tak silne emocje chłopca. Podobne natężenie raczej negatywnych uczuć towarzyszyło nauczycielom podejmującym pracę w gimnazjum, czyli na nowym etapie kształcenia, co łączyło się z koniecznością dostosowania wypracowanych przez wieloletnie doświadczenie dydaktyczne metod do nowych wymagań zawartych w podstawie programowej i standardach wymagań egzaminacyjnych. Po latach funkcjonowania gimnazjów w polskim systemie oświatowym emocje nauczycieli opadły. Zwyciężyło wieloletnie doświadczenie wspomagane przez elastyczność i otwartość, łączące się z charakterystycznym dla wielu nauczycieli poszukiwaniem i odkrywaniem nowych rozwiązań. Warto jednak pokusić się o refleksję na temat zgodności intencji nauczycieli z oczekiwaniami uczniów. W tym celu autorki artykułu zmierzyły się z wypowiedziami 105 gimnazjalistów uczących się w szkołach zlokalizowanych na wsi w trzech województwach: lubelskim, małopolskim i podkarpackim. Nauczycieli wybranych szkół poproszono o zadanie uczniom dłuższej pracy pisemnej dotyczącej

charakterystyki absolwenta gimnazjum¹. Uczniowie w swoich wypowiedziach mieli zwrócić uwagę na zainteresowania nastolatków i – przede wszystkim – rolę domu rodzinnego, szkoły oraz środowiska rówieśniczego w kształtowaniu postawy młodego człowieka.

Sylwetka gimnazjalisty

*Wspominając czasy podstawówki – pierwszej ukochanej szkoły, przypominam sobie (...) tę bez troskę każdego dnia, że wszystko jest takie proste, że każdy chce pomóc, że pani nauczycielka ma zawsze rację, a gimnazjaliści są tacy duzi i ja na pewno taka nie urosnę (...). Po trzech latach spędzonych w gimnazjum zburzyło się moje wcześniejsze przekonanie (...).*²

Wymowę powyższego cytatu można rozumieć jako krytykę szkolnictwa, które niszczy w młodym człowieku ufność do świata. Ale intencje autorki były inne, o czym świadczyła dalsza część wypowiedzi. W cytacie zawarta jest również refleksja na temat konieczności zmiany własnych przekonań i wyobrażeń w związku z rozwojem i wymaganiami edukacyjnymi łączącymi się z określonym wiekiem.

Zgodnie z wymogami charakterystyki jako formy wypowiedzi uczniowie zazwyczaj rozpoczynali od przedstawienia postaci. Z fragmentów prac stanowiących wstęp lub zakończenie pracy można było uzyskać informacje na temat tego, jaki jest uczeń kończący gimnazjum?

*Absolwent kończący trzecią klasę ma 16 lat, jest już na tyle dorosły, by móc decydować o pewnych sprawach, np. jaką szkołę wybrać, by się czuć w niej dobrze swobodnie i w miarę swoich możliwości mieć wyniki ocen i punktów dość dobre.*³

¹ Autorki pragną podziękować dr. Henrykowi Szaleńcowi za inspirację dotyczącą sposobu realizacji badań, których efektem jest ten artykuł.

² Fragment pochodzi z wypowiedzi uczennicy III klasy gimnazjum z dużego miasta – powyżej 100 tys. Mieszkańców. Z uwagi na małą liczebność wypowiedzi otrzymanych z tego typu szkół autorki skupiły swoją uwagę jedynie na analizie prac uczniów z gimnazjów zlokalizowanych na wsi.

³ W przytaczanych fragmentach wypowiedzi uczniów skorygowano zapis, czyli ortografię i interpunkcję.

Moim zdaniem absolwentka gimnazjum nie jest jeszcze w pełni osobą dorosłą. Potrafi samodzielnie dokonywać wyborów, ale nie zawsze, czasami potrzebuje pomocy dorosłych. Nie chce być traktowana jak dziecko, lecz kiedy ktoś ją rozłości tak właśnie się zachowuje.

Absolwent gimnazjum to człowiek, który wie już, czego chce (choć nie zawsze).

Wychodząc z murów szkoły, staje się całkiem innym człowiekiem. Musi w końcu wydorosnąć. Stać się osobą godną zaufania.

(...) stwierdzam, że życie absolwentki gimnazjum jest bardzo trudne. Musi ona bowiem udowodnić, że stała się kimś innym, lepszym, mądrzejszym.

Absolwentka gimnazjum, kończąc pewien etap w swoim życiu, z pewnością zaczyna inaczej patrzeć na świat. Do pewnych spraw podchodzi z dystansem, stara się stać dobrym człowiekiem. Mówiąc ogółem, staje się doroślejsza, bardziej doświadczona.

Jest w najlepszym okresie życia, gdyż właśnie przeżywa lub będzie przeżywać pierwsze miłości, zauroczenia lub fantastyczne przygody.

Warto zwrócić uwagę, że w powyższych cytatach uzewnętrznia się świadomość młodego człowieka dotycząca przede wszystkim oczekiwań społeczno-kulturowych otoczenia. Uczeń kończący gimnazjum powinien być osobą, w której na pewnym poziomie zostało ukształtowane poczucie odpowiedzialności za siebie i swoje życie. Przygotowanie do kształtowania tego poczucia odpowiedzialności dotyczy zarówno sfery indywidualnej, jak i budowania relacji związanych z trwałymi uczuciami względem innych osób, czyli z przyjaźnią i miłością. Równocześnie świadomość konieczności ponoszenia odpowiedzialności łączy się z nabyciem umiejętności wartościowania i oceniania zjawisk otaczającego świata. Nie zawsze ocena młodego człowieka jest trafna. W uzyskaniu trafnej oceny oraz zachowaniu wymogów bycia osobą dojrzałą i dorosłą przeszkadzają gimnazjaliście emocje. Ich znaczenie jest ogromne, ponieważ mogą one stać się przyczyną charakterystycznego dla tego wieku rozdwojenia i przewagi reakcji znanych z wieku dziecięcego. Kiedy zachowanie ucznia kończącego gimnazjum jest zdominowane przez emocje, następuje brak akceptacji otoczenia, szczególnie osób dorosłych. Można postawić hipotezę, że uczniowie bardzo pragną sprostać wymaganiom społeczno-kulturowym. Chcą być postrzegani jako osoby dorosłe, dojrzałe do podejmowania decyzji. Warto zauważyć, że nie zawsze pragnienia te będą urzeczywistnione. Deklaracje autorów wypowiedzi mogą stanowić jedynie projekcje ich własnych oczekiwań względem siebie, którym nie zawsze będą

umieli i potrafili sprostać. Godne uwagi są przyczyny powstania tych wymagań ukierunkowanych na samego siebie. Ich pojawienie się łączy się nie tylko z wiekiem względami społeczno-kulturowymi, ale także z sytuacją, w której młody człowiek się znajduje, kończąc gimnazjum:

W tym roku stoi przed pierwszymi wyborami życiowymi (...).

Wiadomo, że wybór nie jest łatwy dlatego, iż musimy podjąć w sumie pierwszy raz tak ważną dla nas decyzję. Zawsze takie ważne decyzje podejmowali za nas rodzice.

Przecież od tego zależy nasze przyszłe życie. Musimy więc dokonać ważnego wyboru.

Staje przed poważnym wyborem, mianowicie do jakiej szkoły dalej uczęszczać.

Teraz stoję przed bardzo trudnym wyborem szkoły ponadgimnazjalnej.

Stoję pod znakiem zapytania, którą drogą ma pójść, czy tą, a może tą.

Ale wszystko, co chce osiągnąć, zależy tylko od niego.

Powyższe cytaty zamyka klamra kompozycyjna. Na zakończenie gimnazjum młody człowiek znajduje się w sytuacji wyboru. Musi podjąć decyzję, która w dużej mierze zaważy o jego przyszłym losie. Dlatego dokonywany przez niego wybór jest niełatwy. Podejmowaniu decyzji towarzyszy refleksja dotycząca tego, czego naprawdę młody człowiek chce od życia. O powadze sytuacji decyduje jednak nie tylko wymiar długofalowy. Konsekwencje decyzji mają także wymiar krótkofalowy. Rozpoczęcie nowego etapu w życiu, łączącego się z pojawieniem się nowych problemów, ale też marzeń nie jest sytuacją nową. W podobnej gimnazjalista znajdował się stosunkowo niedawno – trzy lata wcześniej:

Doskonale pamiętam pierwszy dzień w gimnazjum. Towarzyszyły mi wtedy strach i obawa przed nowym i nieznanym.

Idąc do pierwszej klasy, martwiłam się, że nie poradzę sobie ze wszystkim (...).

Pierwsze dni w murach gimnazjum – dni obawy, lęku, niepewności, ale także nadziei i nowych możliwości. W życiu pierwszoklasistów (...) rozpoczyna się nowy rozdział. Kto by pomyślał, że będzie on tak ważny.

Pamiętam pierwszy dzień w szkole. Towarzyszyły mi niesamowite emocje. Chciałam jak najlepiej spędzić te lata w gimnazjum.

Młody człowiek czuje, że trafny wybór łączy się z możliwością minimalizowania dyskomfortu związanego z nową sytuacją, w której się znajdzie. Równocześnie przeczuwa, że od decyzji, jaką podejmie, zależą horyzonty nowych możliwości, które mogą się przed nim otworzyć. Jego decyzja powinna być zatem świadoma, a świadomość ta łączy się po raz pierwszy z możliwością samodzielnego przewidywania konsekwencji wyboru na podstawie nie tylko oczekiwań najbliższego otoczenia, ale również na podstawie przeżytych doświadczeń. Przeczuwa, że jedną z konsekwencji decyzji będzie konfrontacja wyobrażeń i marzeń z rzeczywistością. Dlatego – między innymi – dokonywany wybór łączy z oczekiwaniami społeczno-kulturowymi dotyczącymi jego dojrzałości. Z tych powodów określa wybór jako *trudny* i *poważny*. Sytuacja wyboru stawia gimnazjalistę również w obliczu refleksji: czy został przygotowany do podjęcia tak ważnej decyzji?

Gimnazjum = rozwój

Przez 3 lata gimnazjum ludzie zmieniają się nie do poznania. Zarówno jeśli chodzi o zachowanie jak i o wygląd. (...) Niepozorny i krótki okres w gimnazjum, może zmienić w życiu naprawdę bardzo wiele.

Trzy lata spędzone w szkole gimnazjalnej łączą się dla uczniów przede wszystkim z kształtowaniem nie tylko określonych umiejętności związanych z przedmiotami nauczania, ale ze świadomością rozwoju własnej osobowości. Proces ten dotyczy sposobu zachowania, postawy, świata zainteresowań oraz wartościowania zjawisk otaczającego świata. W tym czasie mogą utrwalić, rozwinąć się lub diametralnie zmienić różne cechy charakteru: pozytywne i negatywne.

Gimnazjum jako kolejny etap

Szkoła, dom, otoczenie to wszystko uczy, jak żyć.

W niektórych wypowiedziach uczniowie zwracali uwagę na fakt, że gimnazjum jest jednym z etapów, które mają już za sobą. Podkreślali jednak ogromne znaczenie tego etapu w formowaniu siebie. Zgodnie z sugestią zawartą w temacie pracy wymieniali, jakie znaczenie w ich kształtowaniu miały: dom, środowisko rówieśnicze i szkoła.

Rola domu i rodziców

*Życie nieustannie uczy nas czegoś nowego, a rodzina
oraz panujące w niej relacje przygotowują nas do niego.*

Motto tego podrozdziału sugeruje, jak ogromne znaczenie w procesie rozwoju młodego człowieka ma dom rodzinny. Dla dorosłych i pedagogów jest to truizm, ale jego wymowa staje się niezwykle sugestywna, kiedy ta prawda jest głoszona przez szesnastolatka. Uczniowie gimnazjum potrafią określić sferę osobowości, w kształtowaniu której rodzina ma decydujące znaczenie. Dotyczy ona spraw w życiu zasadniczych:

Dom uczy jak kochać i szanować, być odpowiedzialnym, dobrym, jak dawać szczęście i być szczęśliwym.

W domu rodzice (...) pomogli mu (...) zrozumieć i odróżnić dobro od zła.

Wpoili we mnie jak ważna jest uczciwość i szacunek dla siebie i innych.

Dom rodzinny (...) kształtuje ochotę do dalszej nauki (...). W domu młody człowiek uczy się kultury i higieny.

Dlatego nie dziwi świadomość znaczenia domu rodzinnego, wyrażana sporadycznie w analizowanych wypowiedziach:

Od rodziców nauczyłam się najwięcej (...).

W moim życiu największy wpływ na moje cechy miała rodzina.

Godny odnotowania jest fakt poczucia odpowiedzialności łączący się z określeniem roli, jaką młody człowiek ma do spełnienia w życiu rodziny: *Stanowiąc część swojej rodziny, każdy z nas powinien nie tylko czerpać z niej dane mu przywileje, ale także (...) wspierać ją.*

Warto zwrócić uwagę, że taka postawa może być kształtowana przez podstawową funkcję domu rodzinnego w życiu dorastającego człowieka sygnalizowaną w niektórych wypowiedziach:

Bardzo wiele pomogli mi rodzice, gdyż wspierali mnie i byli przy mnie, gdy tego potrzebowałam.

Wspierają mnie, gdy popełniam błędy lub gdy coś mi nie wychodzi.

Ja (...) jak każdy też mam swoje problemy. Jednak bardzo się cieszę i jestem wdzięczna za to, że w moim domu rodzice nauczyli mnie, jak sobie z nimi radzić.

Wsparcie uzyskiwane przez młodego człowieka w wieku rozterek ma wpływ na budowanie autorytetu najbliższych. Dlatego zdarzały się wypowiedzi typu:

Dużo uczę się od rodziców, są dla mnie wzorem do naśladowania.

W niektórych pracach był jednak sygnalizowany inny problem – poszukiwania innych autorytetów. Istotne jest w tym przypadku zderzenie informacji zawartych w tym rozdziale z sytuacją młodego człowieka opisaną w rozdziale pt.: *Sylwetka gimnazjalisty*. Okazuje się, że odsunięcie autorytetu rodziców na drugi plan może niekiedy nie mieć charakteru buntu młodzieńczego, lecz wynika z potrzeby udowodnienia samemu sobie i najbliższym swej dorosłości:

Wiek 13 – 16 lat (...) jest okresem (...) emocjonalnego uniezależnienia się od dorosłych, precyzowania własnej indywidualności (...).

Kiedy jesteśmy dziećmi, autorytetem są dla nas przede wszystkim rodzice. To ich słuchamy, często nie rozumiemy, ale podziwiamy. (...) Gimnazjalista nie chce już być uważany za dziecko. (...) Ma już inny autorytet, którym najczęściej są koleżanki i koledzy, ale także wokalista ulubionego zespołu, gwiazda filmowa, sportowiec czy modelka.

Powyższe fragmenty wypowiedzi sugerują duże znaczenie w rozwoju osobowości gimnazjalisty grupy rówieśniczej.

Znaczenie grupy rówieśniczej

Cechy mojego charakteru zostały ukształtowane zapewne przez dom i środowisko, w którym przebywam. Nic tak nie wpływa na czyjąś opinię, jak opinia kogoś ważnego dla nas (...).

W wieku 13 – 16 lat młody człowiek jest przede wszystkim osobą poszukującą. Odkrywa prawidłowości obecne w otaczającym świecie. Szczególnie istotne stają się dla niego relacje z drugim człowiekiem. Wypowiadając się na temat znaczenia szkoły, uczniowie zwracali uwagę na pojawienie się w ich życiu przyjaźni i miłości oraz ich wpływ na zachodzące w młodym człowieku zmiany:

Wiosną zakochałem się w pewnej dziewczynie i ... to chyba wpłynęło na moją naukę.

Oczywiście tworzyły się przyjaźnie mniejsze w podstawówce, a poważniejsze w gimnazjum.

Wymienione uczucia i postawy z nimi związane, takie jak: uczciwość, lojalność i sprawiedliwość zyskują ogromną wartość. Towarzyszące im emocje

są również ważne ze względu na życiowe doświadczenia z nimi związane, czyli rozczarowania oraz fascynacje.

Uczniowie wskazywali także inną rolę grupy rówieśniczej:

Znajomi kształcą w nas dużo różnych cech osobowości.

Znajomi wywierają na nas pewne zachowania.

Rówieśnicy nauczyli mnie bycia między nimi, współpracy, kompromisu, dodali mi dobrych cech, które owocują.

Pomagają mi oni zrozumieć innych ludzi (...).

Przebywanie z rówieśnikami rozwija nasz umysł, ponieważ każdy chce być w grupie kolegów kimś ważnym i szanowanym.

Pierwsze dwa stwierdzenia odwołują się do procesu kształtowania postawy młodego człowieka, przejawiającej się w emocjach, sposobie poznawania świata oraz w zachowaniu⁴. Grupa rówieśnicza ma decydujący wpływ na wzmocnienie lub osłabienie pewnych cech oraz na reakcje uzewnętrzniające się w sposobie bycia. Osoby dorosłe często określają, że dana relacja z innym rówieśnikiem ma „dobry” lub „zły” wpływ na ucznia. Niektórzy uczniowie zwracają także uwagę na zagadnienie facylitacji⁵, towarzyszące ich rozwojowi (ostatni cytat).

Potrzeba zbudowania właściwych relacji z grupą rówieśniczą może mieć także inne cele, sugerowane przez kolejne fragmenty wypowiedzi, np.:

- zapoznanie się z zasadami współpracy w grupie,
- zdobycie umiejętności porozumiewania się z drugim człowiekiem,
- nabycie zdolności do empatii,
- budowanie poczucia własnej wartości.

Warto zwrócić uwagę, jak cenne dla dojrzałego człowieka są wszystkie z wymienionych umiejętności. Przytoczone fragmenty mogą świadczyć o znaczeniu odpowiedzialności w relacji „ja wobec innych”. Sugerują także potrzebę samodzielnego odkrywania i budowania relacji z drugim człowiekiem, tak niezbędną w przyszłości. Tym bardziej, że tak, jak w dalszym życiu, młody człowiek nie zawsze ma okazję spotkać się ze zrozumieniem i akceptacją otoczenia:

⁴ E. Aronson, T. D. Wilson, R. M. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Poznań 1997.

⁵ Ibidem.

Często uczniowie dbają tylko o swoje interesy, rywalizacja, zazdrość, niesprawiedliwość (...) są na porządku dziennym.

Dlatego w swoich wypowiedziach uczniowie wyrażają wdzięczność dorosłym za okazaną pomoc w pokonywaniu trudności i poszukiwaniu drogi odnalezienia się w skomplikowanej rzeczywistości uczuć i rozumu. Podziękowania często kierowane są pod adresem nauczycieli.

Rola i znaczenie szkoły

Szkoła to miejsce, w którym każdego dnia przebywamy wiele godzin. Często mówi się, że jest ona naszym drugim domem.

Dla gimnazjalisty uczącego się na wsi szkoła ma bardzo duże znaczenie. Jest innym światem, często pokazującym przedsmak tego, co może go czekać w dalszym życiu.

Okres nauki w gimnazjum to czas, gdzie gimnazjalista wchodzi w dorosłe życie... Jest to najtrudniejszy etap w życiu każdego nastolatka, musi się zmierzyć z nauką i własnym zachowaniem, a często jest ono naganne, gdyż nie potrafi się pohamować przed pokusami, jakie czekają na niego w dzisiejszym świecie, a jest ich wiele.

Przez te wszystkie lata błędziłem pomiędzy wizerunkiem słodkiego dziecka a głupiutkim chłopczykiem, który czasami starał się być doroślejszy niż był. (...) Nowa szkoła zmusiła mnie, bym umiał odnaleźć się w każdej sytuacji.

Najważniejszą rzeczą, którą mi dała szkoła, jest trafne ocenianie ludzi oraz sytuacji.

Dzięki nim (nauczycielom – przyp. MB i MM) wiele się nauczyłam; nie tylko teorii, wzorów, ale i innego patrzenia na świat i bycia sobą.

Powyższe cytaty sygnalizują całą gamę doznań gimnazjalisty. Obrazują problemy, z którymi musi się zmierzyć nauczyciel i sam uczeń. Szkoła dla gimnazjalisty jest miejscem, w którym nabywa on wiadomości i umiejętności określone dla danego etapu kształcenia oraz w którym uzyskuje wskazówki, jak poruszać się w otaczającym świecie, jak tworzyć właściwe relacje z drugim człowiekiem. Daje również przepustkę do realizacji marzeń łączących się z wykształceniem:

Teraz kiedy dorastamy i chodzimy do szkoły, aby zdobywać nową wiedzę o świecie, który nas otacza, martwimy się o oceny, o dobre świadectwo na koniec roku. Bo przecież w końcu daje nam to satysfakcję z tego, co robimy.

Moim zdaniem życie każdego 16-latką jest związane z nauką i to jest teraz naszym największym problemem.

W moich wynikach w nauce bardzo wiele zawdzięczam nauczycielom (...). Uczyli nas (...) racjonalnego patrzenia na świat. Zachęcali nas do kontynuowania dalszej nauki.

(...) najbardziej cennym darem była wiedza, jaką dzięki niej otrzymałem. Ten wielki bagaż doświadczeń na pewno przyda mi się na dalsze etapy mojego kształcenia.

Sposób, w jaki gimnazjalista nabywa wiadomości i umiejętności jest dla niego ważnym doświadczeniem. Kształtuje takie cechy, jak: upór, wytrwałość, cierpliwość. Pozwala także odczuwać emocje towarzyszące sukcesom i porażkom. Uczniowie dostrzegają, że istotną rolę w kształtowaniu ich postaw odgrywają w takich sytuacjach nauczyciele. Obok grupy rówieśniczej i rodziców to nauczyciele są bowiem w ich życiu ważnymi osobami:

Nauczyciele (...) wymagają od nas dużo, ale także często pomagają zrozumieć otaczający świat.

W naszej szkole panuje świetna atmosfera, która sprzyja nauce uczniów. Uczniowie naszego gimnazjum mają świetny kontakt z nauczycielami. Nauczyciele pomagają nam nie tylko w nauce, ale też w osobistych problemach.

Drugi cytat zwraca uwagę na rolę relacji interpersonalnych między nauczycielem a uczniem. Gimnazjalista zwraca w swej wypowiedzi uwagę na znaczenie nauczyciela jako powiernika młodego człowieka. Warto odnotować pewną analogię. Analizując wypowiedzi dotyczące rodziców oraz ich roli w życiu młodego człowieka, zauważono, że otwartość na jego problemy, wsparcie, pomoc i zrozumienie mogą wzmocnić proces budowania autorytetu. Zbudowanie podobnych relacji między nauczycielem i uczniem może również przyczynić się do satysfakcji uczestników procesu dydaktycznego. Może zaowocować stwierdzeniami typu:

Nauczycielom zawdzięczam również to, że pomogli mi odkryć mój świat zainteresowań.

(...) to nauczyciele pokazali mi, co jest godne uwagi i może sprawić radość.

Cytaty sugerują rolę nauczyciela-mistrza, dzięki któremu młody człowiek odkrywa odpowiedzi na pytania dotyczące siebie i tego, co jest dla niego ważne. Nauczyciel ukazuje się w nich jako człowiek pomagający otworzyć furtkę do nabywania umiejętności precyzowania przez młodego człowieka własnych aspiracji. Od samego ucznia będzie zależało, czy zdecyduje się zmierzyć z realizacją obudzonych ambicji.

Nie zawsze jednak relacje nauczyciel-uczeń mają tak pozytywne efekty:

Szkola (...) przygotowuje nas do dalszego, dorosłego życia, pełnego obowiązków i ciężkiej pracy, ale dlaczego nie zachęca mnie do tego i nie pokazuje, że nauka może być łatwa i przyjemna.

Sukces dydaktyczny i wychowawczy nauczycieli bardzo silnie uzależniony jest bowiem od indywidualnych oczekiwań gimnazjalistów.

Oczekiwania i potrzeby gimnazjalistów

Ciągle szukamy nowych doznań, czegoś co nas naprawdę wciągnie.

Oczekiwania gimnazjalistów łączą się z ich marzeniami. Na podstawie analizowanych wypowiedzi można stwierdzić, że marzenia dziewcząt i chłopców różnią się od siebie. Dziewczęta częściej wyrażały nadzieję na realizację planów związanych z karierą zawodową (np. dziennikarki) czy łączących się z ich światem zainteresowań (np. napisanie książki). Wypowiedzi chłopców cechował pewien poziom pragmatyzmu. Swoją przyszłość łączyli z konkretnymi zawodami (np. kucharz, mechanik samochodowy). Częściej niż dziewczęta wspominali o marzeniach o szczęśliwym domu, własnej rodzinie. Wypowiedzi dziewcząt natomiast cechowały się optymistycznym spojrzeniem w przyszłość, wiarą w przychylność losu i we własne możliwości.

Spostrzeżenie to może sugerować pewne przemiany obyczajowe zachodzące w środowiskach wiejskich.

O ile oczekiwania były formułowane w zasadzie wprost, o tyle informacje o potrzebach gimnazjalistów zostały uzyskane w efekcie wnioskowania na podstawie wypowiedzi uczniów. Wielu z nich stwierdzało, że gimnazjalista może być, powinien być wzorem do naśladowania. Jest to jedna z szablonowych formuł zakończenia charakterystyki postaci. W podsumowaniu swej wypowiedzi – zgodnie z wymogami jej formy – wielu gimnazjalistów akcentowało pozytywną ocenę samych siebie. Ten fakt może świadczyć o potrzebie

akceptacji, tak charakterystycznej dla tego wieku. Z prac można wyczytać również potrzebę indywidualnego traktowania wyrażoną wprost:

Każdy ma swój sposób bycia i cel, który został całkowicie lub częściowo osiągnięty.

lub pośrednio przez wskazanie indywidualnych cech charakteru i zainteresowań:

Jestem osobą spontaniczną, upartą, ambitną, o pogodnym usposobieniu (...).

Jestem osobą bardzo pracowitą i wytrwałą. Uważam się za osobę inteligentną, która może w życiu dużo osiągnąć.

W znacznej mierze wpływ na moje życie ma muzyka. Moim ulubionym zespołem jest Pink Floyd.

Sporadycznie wypowiedzi miały charakter osobistych wyznań, świadczących o potrzebie podzielenia się swoimi problemami z drugą osobą.

Sposób formułowania opinii na temat roli i znaczenia nauki w gimnazjum sugeruje, że podstawową potrzebą gimnazjalisty jest wspieranie przez nauczycieli procesu dojrzewania rozumianego jako kształtowanie kompetencji niezbędnych w życiu osób dorosłych, związanych z postrzeganiem, ocenianiem oraz wartościowaniem zjawisk otaczającego świata oraz budowaniem właściwych relacji z drugim człowiekiem. Duże znaczenie dla gimnazjalistów ze szkół wiejskich ma nauka. Uzyskanie wiadomości i umiejętności na odpowiednim i możliwym dla nich poziomie stwarza bowiem szansę zrealizowania własnych planów na przyszłość.

Podsumowanie

Uczeń gimnazjum jest niezwykle wymagający. Stawia nauczyciela w trudnej roli. Oczekuje z jego strony nie tylko podzielenia się pewnym zasobem wiadomości, kształtowania określonych umiejętności, ale w równej mierze sygnalizuje potrzebę udzielenia mu wskazówek dotyczących rozwiązania problemów związanych z kształtowaniem osobowości, z sytuacją odnalezienia równowagi między pierwszymi znamionami dorosłości a cechami postawy charakterystycznej dla wieku dziecięcego. Oczekuje, iż nauczyciel, grupa rówieśnicza (tworzona najczęściej wśród szkolnych koleżanek i kolegów) lub dom pomogą odnaleźć właściwe proporcje między emocjonalnym i racjonalnym odbiorem rzeczywistości. Realizacja oczekiwań i potrzeb młodego człowieka jest bardzo istotna. O jej znaczeniu świadczy wypowiedź jednego z gimnazjalistów:

To wszystko, co napisałem, mam nadzieję, że przyda się Wam do zrozumienia uczniów gimnazjum i że postaracie się, aby talenty uczniów nie zostały zakopane, gdyż człowiek utalentowany, lecz ze słabym charakterem nie rozwinię się w pełni w gimnazjum.

Bibliografia:

1. E. Aronson, T. D. Wilson, R. M. Akert, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Poznań 1997.
2. Ch. Galloway, *Psychologia uczenia się i nauczania*, Warszawa, 1988.
3. T. Gordon, *Wychowanie bez porażek. W szkole*, Warszawa 2002.
4. D. Turska, *Skuteczność ucznia. Od czego zależy udana realizacja wymogów edukacyjnych?*, Lublin 2006.